

prof. dr hab. Andrzej Lisowski
Wydział Geografii i Studiów Regionalnych
Uniwersytet Warszawski

Recenzja rozprawy doktorskiej

mgr. Bartłomieja Iwańczaka pt „ Percepcja wzorców i struktur funkcjonalno-przestrzennych obszaru zurbanizowanego Warszawy”

**napisanej pod kierunkiem
dr. hab. Piotra Wenera, prof. UW i prof. dr hab. Marii Lewickiej
Międzywydziałowe Studia Doktoranckie w zakresie nauk Matematyczno-Przyrodniczych Uniwersytetu Warszawskiego**

Przedstawiona do recenzji praca pt. *Percepcja wzorców i struktur funkcjonalno-przestrzennych obszaru zurbanizowanego Warszawy* liczy 202 strony. Zawiera 177 stron tekstu, 150 pozycji wykorzystanej literatury w języku polskim i angielskim, 11 rycin, 16 map, 24 fotografie, 20 tabel oraz 6 załączników. Opracowanie składa się z 8 rozdziałów, w tym wstępu i wniosków. Rozprawa została przygotowana w ramach projektu POKL: Międzywydziałowe Studia Doktoranckie w zakresie nauk Matematyczno-Przyrodniczych w ramach Kolegium Międzywydziałowych Indywidualnych Studiów Matematyczno-Przyrodniczych Uniwersytetu Warszawskiego.

Ocena pracy doktorskiej została dokonana na podstawie kryteriów pozwalających na stwierdzenie czy przedstawiona praca spełnia wymogi określone w Art. 13. ust.1 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki [Dz.U. Nr 65, poz. 595, z późn. zm.]. Rozprawa doktorska powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazywać ogólną wiedzę teoretyczną Kandydata w danej dyscyplinie naukowej , a także umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Za przesłanki końcowej oceny przyjęto następujące kryteria: znaczenie problemu badawczego, poprawność budowy hipotez i weryfikacji, oryginalność i trafność metod oraz narzędzi badawczych, rozeznanie dotychczasowego stanu wiedzy, umiejętność konceptualizacji i opercjonalizacji problemu naukowego, umiejętność krytycznej analizy dotychczasowej wiedzy oraz wyników własnych badan empirycznych, sposób prezentacji osiągnięć badawczych.

Miasto jest za bardzo zróżnicowanym obiektem badań, by stać się przedmiotem zainteresowań jednej dyscyplin, dlatego rozprawa doktorska mgr. Bartłomieja Iwańczaka ma charakter interdyscyplinarny. Zdaniem Autora „żadna dyscyplina nie ma wyłączności na badania przestrzeni miejskiej”. Doktorant wyróżnia w swojej pracy

„wątek” geograficzny, teoretyczny (urbanistyczno-architektoniczny) i psychologiczny. Takie złożone ujęcie problematyki badawczej w przypadku miast, jako przedmiotu badań jest coraz częstszym zjawiskiem. Współczesne badania transdyscyplinarne w mniejszym stopniu wynikają z rutynowej potrzeby współpracy naukowców w sferze poznawczej, ale bardziej z zamówienia publicznego. Takim problemem jest niewątpliwie kształtowanie przestrzeni miejskiej, która w okresie zmiany społecznej przelomu wieków wydaje się mieć charakter płynny i przejściowy.

U podstaw podjęcia przez Doktoranta realizacji pracy doktorskiej na temat percepcji struktur funkcjonalno-przestrzennych Warszawy leżało przekonanie, że istnieje zależność między strukturą funkcjonalno-przestrzenną miasta a jakością życia mieszkańców oraz, że można zidentyfikować uporządkowanie tej relacji w skali całego miasta. Doktorant zakładał, że w tym pozornym chaosie zróżnicowania funkcjonalnego struktury przestrzennej i jej percepcji istnieje jakiś porządek. Na tle dotychczasowego dorobku w tym zakresie jest to niewątpliwie praca oryginalna. Otoczenie człowieka może być oceniane jako coś użytecznego lub odczuwane, jako swojskie lub estetyczne, a także, jako stymulator doraźnego pobudzenia w celu zaspokojenia ciekawości i rozrywki. Ocena – waloryzacja przydatności (?), użyteczności (?), „spełniania warunku dobrej formy” (?)¹ określonych elementów struktury funkcjonalno-przestrzennej jest z jednej strony zależna od jej fizycznych atrybutów (kategorii funkcji), a z drugiej strony od jej ukształtowania zgodnie ze wzorcami architektoniczno-urbanistycznymi Ch. Alexandra, które teoretycznie powinny sprzyjać wykształceniu przestrzeni „przyjaznej” użytkownikowi.

Podjęcie tej tematyki jest jak najbardziej uzasadnione, ponieważ użytkownicy doświadczają intensywnych zmian przestrzeni miejskiej. Przejawem tych zmian jest m.in. zaburzenie elementów uporządkowania i hierarchii na rzecz fragmentacji i deformacji. Widoczne jest ograniczanie przestrzeni publicznej, deprecjacja wizualnych elementów krajobrazu, na rzecz elementów mentalnych i wyobrażeniowych. Kształtowaniu fragmentów miasta dla celów komercyjnych lub estetycznych przypisuje się obecnie większe znaczenie niż kształtowaniu miasta jako całości dla celów społecznych. Takie podejście jest nieuniknione w warunkach komercjalizacji gospodarowania gruntami oraz nadawania priorytetowego znaczenia konsumpcjonizmowi jako stylowi życia. Wynika to także z niezwyklej złożoności grup interesów we współczesnych miastach (wewnętrznych i zewnętrznych), co utrudnia opracowanie spójnej polityki zarządzania i rozwoju.

W tej sytuacji zainteresowanie percepcją przestrzeni miejskiej staje się oczywiste, choć kwestia percepcji wcale nie zajmuje eksponowanego miejsca w wielu podręcznikach geografii miast. Badania subiektywnej wiedzy o przestrzeni miejskiej jest wyrazem artykułowania różnych interesów podmiotów miejskich, ponadto spektakularnym przejawem konsultacji społecznych, a zarazem świadectwem realizacji idei partycypacji w rozwiązywaniu problemów miejskich. Choć badania percepcji przestrzeni miejskiej mają przynajmniej stuletnią tradycję, to słabością wielu dotychczasowych prac była warstwa metodyczna, która w recenzowanej pracy

¹ Autor jasno nie formułuje tego we wstępie, choć te wszystkie określenia pojawiają się w dalszej części pracy.

odgrywa dużą rolę i stanowi o jej wyraźnej oryginalności, choć nie jest pozbawiona pewnych słabości.

Recenzowana rozprawa stanowi zwartą całość pod względem merytorycznym i metodologicznym. Dysertacja składa się z 8 części: wstęp, główne koncepcje teoretyczne, metoda, narzędzia badawcze, badania pilotażowe, procedura badawcza, analiza wyników, wnioski. Słabo „upodmiotowiona” struktura treści nieco razi, ale Recenzent przyjmuje ją ze zrozumieniem, mając świadomość niezwykle złożonej tematyki pracy. Podobne proporcje w pracy zajmuje tekst dotyczący konceptualizacji oraz podstaw teoretycznych, poświęcony warstwie metodycznej (pewne aspekty metodyczne pojawiają się także w części teoretycznej rozprawy) oraz część zawierająca omówienie wyników badań.

Konceptualizacja przeprowadzonych badań nie budzi zasadniczych zastrzeżeń i świadczy o dużej erudycji młodego badacza, który swobodnie porusza się na pograniczu różnych nauk: przyrodniczych, społecznych i technicznych. Strukturą konceptualizacji przedstawiono na Ryc. 1. Jej zasadniczymi elementami są: tło, teoria, operacjonalizacja, metody, narzędzia i hipotezy. Tytuł pracy odpowiada treści, choć można byłoby mu nadać bardziej czytelną formę. Taką propozycją jest np. „Percepcja struktur funkcjonalno-przestrzennych Warszawy w świetle wzorców przestrzennych Ch. Alexandra”. Podstawowym problemem eksploracyjnym w pracy była identyfikacja ocen wybranych fragmentów przestrzeni Warszawy z punktu widzenia behawioralnego (funkcjonalnego) i emocjonalnego. Warstwa eksplanacyjna łączyła się przede wszystkim z próbą uzasadniania wyników tej oceny, z jednej strony recepcją atrybutów struktury, a z drugiej strony powiązania samej oceny z faktem wplecenia w strukturę wzorców projektowych (przestrzennych) Alexandra, których obecność mogła pośrednio podwyższać ocenę elementu struktury. Doktorant formułuje cel badania następująco: określenie, czy istnieje związek pomiędzy oceną i strukturą (czyli układem funkcjonalnym miasta) oraz między oceną i wzorcami (projektowymi, przestrzennymi) występującymi w obrębie postrzeganych fragmentów miasta.

Sformułowane przez Doktoranta pytania badawcze i hipotezy badawcze (s.13-14) wskazują zarazem, że zarysowany powyżej problem badawczy i cele prace miały rzeczywiście charakter bardzo złożony, co wymagało doboru odpowiednich metod oraz narzędzi do ich realizacji. Precyzja badacza w sformułowaniu poszczególnych hipotez jest zróżnicowana. Najlepiej sformułowana jest hipoteza 2., ponieważ ma jasno określony test empiryczny: im więcej w danym miejscu istnieje wzorców teoretycznych, tym lepiej jest ono oceniane. Hipotezy 1. i 3. nie mają takich właściwości. Trudno uznać, że „struktura funkcjonalno-przestrzenna” spełnia warunek jasnej operacjonalizacji jako zmienna niezależna w hipotezie 1., podobnie jak „determinanty wynikające ze struktury funkcjonalno-przestrzennej” w hipotezie 3. Ponadto hipoteza 3. ma złożony charakter, ponieważ zmienna zależna obejmuje rozmieszczenia ocen oraz rozmieszczenia wzorców. Zamiast zamieszczenia dodatkowego wyjaśnienia, Recenzent proponuje raczej sformułowanie 2-3 dodatkowych hipotez.

Podobne słabości dostrzegam w pytaniach badawczych. Pytanie 1. ma związek z hipotezą 1., która jest jednak inaczej sformułowana. Pytanie 2. — „jak wygląda związek” jest zbyt publicystyczne. Z kolei pytanie 3. znajduje pełne odzwierciedlenie w sposobie

sformułowania hipotezy 2. Nawet po zapoznaniu się z treścią całej pracy dla czytelnika może być niejasne sformułowanie w pytaniu 5: „Jakie układy percepcja -struktura powtarzają się na tyle często w przestrzeni miasta aby było możliwe wnioskowanie statystyczne ?” Autor powinien być świadomy, że odbiorca nie zna całości pracy na tym etapie zapoznawania się z rozprawą. Potem dowiaduje się, że odpowiedź na to pytanie dotyczy większej przydatności podziału struktury przestrzennej na 12 kategorii w rozpatrywaniu tej relacji, bowiem uwzględnia się wtedy 40% wszystkich układów struktur w Warszawie oraz 44% wybranych „miejsc badawczych” (por. s. 126-27).

Część 2. pracy, przedstawiająca szerokie tło teoretyczne pracy ma bardzo zróżnicowany zakres przedmiotowy. Oryginalny charakter tej części pracy polega na próbie wskazania tych elementów teoretycznych, które „odnoszą się bezpośrednio do celu badania” (s. 15). Przedstawiono koncepcje całości przestrzennych (przestrzeń, krajobraz, miejsce, miasto), koncepcje struktury funkcjonalno-przestrzennej, percepcję i waloryzację miejsca, wzorce przestrzenne. W prezentacji tej odczuwa się pewien niedosyt, bowiem te „odniesienia” do celu badania nie zostały jednoznacznie przedstawione ze względu na brak operacjonalizacji, która pojawia się dopiero w następnym rozdziale – o metodzie. Rozdział teoretyczny w zasadzie nie porządkuje tła teoretycznego, ale przedstawia zarys badań różnych dyscyplin zajmujących się percepcją przestrzeni miejskiej. Wydaje się, że Doktorant znacznie lepiej czuje się w warstwie metodycznej pracy, a pośrednio aplikacyjnej swoich badań, niż teoretycznej. Autor zbyt często cytuje oryginalne poglądy z prac innych badaczy. Jednak niezwykle bogata warstwa empiryczna rekompensuje w jakiś sposób pewien niedosyt w zakresie warstwy teoretycznej.

Recenzent ma pewne zastrzeżenia do sekwencji prezentacji wyjściowych koncepcji teoretycznych (teoretyczno-metodycznych) oraz proporcji poszczególnych koncepcji. Kluczowe znaczenie ma koncepcja miejsca oraz koncepcja percepcji (w połączeniu z waloryzacją). Te koncepcje należałoby nieco bardziej rozbudować.

Doktorant zakłada, że percepcja najlepiej wyraża zależności między człowiekiem a jego otoczeniem. Dlatego uważam, że zbyt mało miejsca poświęcił samej percepcji środowiska (przestrzeni). Nie chodzi tu kwestie teoretyczne interesujące przede wszystkim psychologów, ale spojrzenie na percepcję z punktu widzenia realizowanego zadania badawczego. Jeśli rozprawa miałaby być publikowana, a zasługuje na to niewątpliwie, to należałoby rozbudować wątek dotyczący koncepcji percepcji J.J. Gibsona (1979), ponieważ jest to bardzo „geograficzna” koncepcja percepcji, a wydaje się, że słabo znana polskim geografom. Koncepcja Gibsona (percepcja bezpośrednia) nie skupia się na postrzeganiu własności fizycznych przedmiotu jak w koncepcjach percepcji pośredniej, ale przypisuje istotną rolę afordancji, czyli postrzeganiu danego przedmiotu poprzez kierowane ku niemu możliwości i oferty (np. przestrzeni, miejsca). Takimi afordancjami są w pewnym sensie wzorce przestrzenne. Brak szerszego rozwinięcia tej kwestii wyjaśnia w jakimś stopniu zbyt ogólne określenie przedmiotu percepcji na wstępie pracy.

Zdaniem Recenzenta można byłoby lepiej uporządkować kwestie waloryzacji miejsca (przestrzeni, krajobrazu), poczynając od podziału na oceny obiektywne i subiektywne, a wśród tych ostatnich wyróżnić kognitywne i emocjonalne z odwołaniami do literatury.

Przejściem do waloryzacji powinno być wyeksponowanie dualizmu w procesie percepcji środowiska, związanego z jednej strony z postrzeganiem formy, konfiguracji przestrzennej (designative aspect), a drugiej strony z waloryzacją, związaną z „możliwościami i ofertami” postrzeganych obiektów dla potencjalnych użytkowników (appraisive aspect).

Dopiero w części 3. pracy Doktorant napisał, że to „miejsca” są przedmiotem badania. Ten przedmiot badań określany jest także jako struktury funkcjonalne miejsca, miejsca złożone z kategorii funkcjonalnych, miejsca widoczne na zdjęciu, lub jako konfiguracja miejsca widoczna na zdjęciu. O ocenę tak rozumianych miejsc są pytani respondenci w kwestionariuszu. Pojawia się także określenie miejsce badawcze (s.88) obok punktów badawczych. Ta niezwykła różnorodność „miejsc” wymagałaby na wstępie pewnego uporządkowania i przestrzegania przyjętej systematyki. O ile w tak rozumianych miejscach istnieje komponent materialny (struktura, kategorie funkcji), a respondenci ujawniają wobec tego komponentu swój stosunek emocjonalny, to brak tu istotnego komponentu miejsca, w postaci społeczności użytkującej materialny komponent miejsca (por. Sack 1997; J.A. Agnew 1987). To właśnie komponent społeczny (*locale* Agnew lub *social relations* R.D. Sacka) stał się podstawą do rozróżniania miejsc bardziej izolowanych (konserwatywnych) i uwikłanych w złożoną sieć powiązań zewnętrznych (progresywnych), z których te pierwsze są bliższe tradycyjnemu rozumieniu miejsca, a te drugie progresywnemu rozumieniu miejsca.

Część 3. rozprawy, poświęcona metodom zastosowanym w pracy jest poprawnie opracowana. Omówiono w niej składowe wątki geograficznego, psychologicznego i urbanistycznego. W pracy uwzględniono 21 kategorii funkcjonalnych pokrycia terenu, wykorzystując jako podstawę Bazę Danych Obiektów Topograficznych. Przedstawiono składowe oceny funkcjonalnej i afektywnej oraz syntetyczny wskaźnik przestrzeni pozytywnej, złożony z 12 elementów. Recenzent nie wie, dlaczego Doktorant określa „wątek urbanistyczny” mianem „teoretycznego” w tej wielodyscyplinarnej rozprawie. Czyżby urbanistyka jest bardziej teoretyczna od psychologii?

Przydatne do wykorzystania okazało się 116 wzorców projektowych zaproponowanych przez Alexandra (46%), których liczba została następnie ograniczona do 69, jako możliwych do zidentyfikowania na zdjęciach. Wzorce te dotyczyły budynków mieszkalnych, transportu, miejsc rekreacji i wypoczynku, handlu i sąsiedztwa (relacji między obiektami i tworzenia lokalnej społeczności). Wzorce zostały przypisane do określonych zdjęć przez trzech ekspertów.

Równie przejrzyste została opracowana część 5. dotycząca zastosowanych w pracy „narzędzi badawczych”. Były to kwestionariusz CAWI, narzędzia GIS, szeroki wachlarz technik statystycznych oraz mapy poznawcze. Doktoranta nie tylko charakteryzuje zastosowane narzędzia pod kątem realizowanych celów pracy, ale stara się wskazać ich słabe strony. O rzetelności podejścia Doktoranta świadczy prezentacja w następnym rozdziale wyników badań pilotażowych, które posłużyły do weryfikacji spójności wydzielonych obszarów badawczych, poprawności i kompletności kwestionariusza oraz oceny wiarygodności wyników badań dotyczących preferencji przestrzennych uzyskanych zaproponowaną metodą poprzez porównanie z wynikami

badani metodą psychokartograficzną dla tego samego obszaru w Warszawie. Ta ostatnia weryfikacja potwierdziła wyniki badań sprzed 10 lat, ale Doktorant jest świadomy przybliżonego charakteru wyników takiego porównania. Weryfikacja podobieństwa funkcji i wieku budynków na obszarach badawczych, poddanych generalizacji wykazała różnice w zakresie treści (odpowiednio 30% struktury funkcji i ok. 7 lat w zakresie wieku budynku), które jednak zdaniem Doktoranta nie wpłynęły na wyniki badania, są bowiem „wystarczające do celu badania”. Weryfikacja kwestionariusza udostępnionego 20 ekspertom sprawiła, że wprowadzono 8 poprawek do kwestionariusza.

W części 6. Doktorant przedstawił procedurę badawczą. W rozdziale tym omówiono najpierw wyjściowy materiał kartograficzny, identyfikację obszarów badawczych, wykonywanie fotografii miejsc, dobór respondentów, konstrukcję kwestionariusza oceny miejsc, przebieg badania kwestionariuszowego, identyfikację wzorców przez sędziów kompetentnych (ekspertów) w obszarach badawczych, dyskretyzację struktur funkcjonalno-przestrzennych.

Kwestia reprezentatywnego doboru miejsc do badania ma dość skomplikowaną procedurę w części 6.2. Szkoda, że nie przedstawiono schematu postępowania. Doktorant jest zapewne świadomy, że nie jest ona w pełni zobiektywizowana, choć jeden z etapów ma charakter doboru losowego. Najpierw wyróżniono arbitralnie 1161 obszarów badawczych, spójnych pod względem funkcji i wieku zabudowy. Uwzględniono większą liczbę obszarów badawczych w centrum, ze względu na większą różnorodność funkcji i wieku budynków. Potem w obrębie obszarów badawczych wylosowano 1-2 punktów badawczych (nazywanych też miejscami badawczymi), aby ograniczyć subiektywny dobór miejsc. Dalsza procedura prowadząca do ograniczania pierwotnej liczby 1161 obszarów polegała na eliminacji punktów(?), miejsc(?) niepełniących funkcji publicznych, przesunięciu punktów badawczych zlokalizowanych wewnątrz budynków, redukcji liczby punktów na obszarach lasów i gruntów ornych. O ile wiadomo, że liczba obszarów badawczych została zredukowana do 698, to czytelnik nie dowiaduje się ile było punktów badawczych (miejsc wykonania zdjęć). Wprawdzie w podrozdziale 6.3. dowiadujemy się, że wykonano 1309 panoram z 31 462 fotografii, ale nic nie wiadomo o ich przypisaniu do punktów badawczych. Dopiero w rozdziale poświęconym wynikom badań Doktorant napisał, że badaniem objęto 1309 miejsc w Warszawie.

Doktorant jest również przekonany, że nie utracono reprezentatywności w doborze respondentów, choć wyraźnie napisał, że ich struktura wykazuje niedoszacowanie osób starszych i słabo wykształconych (s. 93). Analizowana próba, po weryfikacji odpowiedzi w kwestionariuszach obejmuje 13 081 rekordów i 2051 respondentów.

Niezależnie od przedstawionych uwag krytycznych Recenzent jest pełen podziwu dla pracy Doktoranta, który sam realizował zadania godne wcale nie małego zespołu badawczego. Ta uwaga odnosi się także do ciekawej autorskiej propozycji konstrukcji numerycznego wskaźnika zróżnicowania struktury, pozwalającego na zgeneralizowanie informacji o zróżnicowaniu funkcji w otoczeniu każdego miejsca (sąsiedztwie widocznym na zdjęciu) do celów porównawczych (dyskretyzacja struktur funkcjonalno-przestrzennych).

Część poświęcona analizie wyników badań ma właściwą strukturę i prezentuje w sposób klarowny uzyskane wyniki badań, choć tytuły niektórych podrozdziałów są dyskusyjne (np. 7.1. – *Uzyskane odpowiedzi*, s. 106). Uważny czytelnik zaznajomiony z konceptualizacją i operacjonalizacją pracy domyśla się treści nadmiernie ograniczonych tytułów podrozdziałów, ale autor pracy powinien dążyć do eliminacji wątpliwości czytelnika. Uwaga ta dotyczy zwłaszcza podrozdziału 7.1, ponieważ kolejne 7.2, 7.3, 7.4 nie mają już takiego „domyślnego” charakteru. Zawartość podrozdziałów jest jednak poprawnie opracowana i odbiorca otrzymuje jasny przekaz wyników badań. Walorem tej części pracy, podobnie jak poprzednich jest bogactwo ilustracji graficznej i kartograficznej badanych zagadnień.

Ostatni rozdział zatytułowany „Wnioski” zawiera informację o weryfikacji hipotez, wzorców przestrzennych, odpowiedzi na pytania badawcze, autorską opinię o znaczeniu wyników uzyskanych w pracy oraz podsumowanie. Ten rozdział potwierdza konsekwencję młodego badacza w dążeniu do możliwie wszechstronnego ujęcia problematyki zadania badawczego oraz wyczerpującej oceny własnych osiągnięć. Świadczy to jak najlepiej kandydacie do stopnia doktora. Autor wskazuje, że najbardziej została potwierdzona hipoteza ($r=+0,48$) dotycząca pozytywnego wpływu wzorców projektowych na wyższą ocenę struktur funkcjonalnych miejsca (relacja między liczbą wzorców a średnią wartością wskaźnika przestrzeni pozytywnej). Wraz z rosnącą liczbą wzorców przestrzennych wzrasta pozytywny odbiór miejsca (wyjaśnienie wariacji w 34%). Spośród 69 wzorców projektowych 35 miało istotny wpływ na poziom oceny. Pewne wzorce związane z „ekstensywnym” handlem wbrew założeniom Aleksandra obniżały ocenę. Przestrzenne zróżnicowanie ocen ma charakter koncentryczny w mieście. Oceny maleją wraz z oddalaniem się od centrum. Doktorant wykazał, że miejsca do zamieszkania i wypoczynku są relaksujące, a do pracy i handlu stymulujące.

Nieco słabej został potwierdzony związek oceny ze zróżnicowaniem struktury funkcjonalno-przestrzennej. Osiem kategorii funkcjonalnych miało istotny wpływ na ocenę afektywną: zabudowa blokowa, śródmiejska, jednorodzinna, zabytkowa, lasy, parki, zieleń miejska, targowiska. Jednak miara różnorodności przestrzeni (wartość entropii) nie miała żadnego wpływu na wartości oceny. Jest to wynik niezgodny, z wręcz stereotypowym przekonaniem geografów, że różnorodność środowiska lub krajobrazu ma istotny wpływ na ich ocenę. Zdaniem Doktoranta ma na to prawdopodobnie wpływ przeciążenie sensoryczne wywoływane przez środowisko miejskie, gdzie większe znaczenia ma spójność i czytelność miejsc niż ich różnorodność.

Zdaniem Doktoranta nie została potwierdzona hipoteza 3. Tylko ok. 30% (wartość statystyki I Morana wyniosła dokładnie 0,26, a więc raczej 25%) miejsc tworzy skupiska przestrzenne ze względu na podobieństwo oceny sąsiadujących przestrzennie miejsc. Autor przypisuje to mozaikowym strukturom przestrzennym oraz posługiwaniu się tylko 1-2 zdjęciami w obszarze badawczym.

Zdaniem Recenzenta lista wymienionych przez Doktoranta ważnych osiągnięć badawczych zrealizowanych w pracy (*Znaczenie wyników*) jest uzasadniona. Należą do nich: najbardziej aktualna mapa miejsc lubianych i nielubianych w Warszawie,

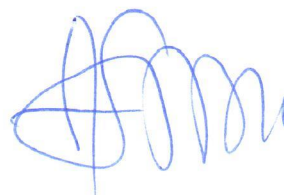
potwierdzająca stabilność tych ocen w 25-leciu, mapa ukazująca wiek powstania zabudowy w Warszawie, stwierdzenie ograniczonego wpływu stopnia zróżnicowania struktury funkcjonalno-przestrzennej na jej ocenę, określenia związku różnych wymiarów oceny afektywnej z określonymi kategoriami struktury funkcjonalno-przestrzennej, wykazanie, że niska ocena Warszawy prawobrzeżnej jest w znacznym stopniu wynikiem oddziaływania stereotypów, że typowym układem przestrzennym Warszawy jest zabudowa blokowa, którą przecina plac twardy lub chodnik, otoczona zielenią międzyblokową, że dynamiczne i stymulujące jest tylko centrum miasta, że wzorce przestrzenne związane z handlem „ekstensywnym” są nisko oceniane. Wreszcie osiągnięciem Doktoranta jest konstrukcja dwóch oryginalnych wskaźników: przestrzeni pozytywnej oraz numerycznego wskaźnika struktury, służącego do kodowaniu struktury funkcjonalnej.

Doktorant w podsumowaniu przedstawia kilka ułomności swojego projektu badawczego, koncentrując się jednak na technicznych stronach organizacji badań. Recenzent nie ma do nich uwag, słusznie Autor dostrzega tam pewne słabości. Niemniej, choć Doktorant stwierdza, że badanie było badaniem percepcji mieszkańców Warszawy (faktycznie byli też respondenci spoza Warszawy) a nie badaniem teorii percepcji, Recenzent nie odstępował od swoich uwag dotyczących pewnych słabości konceptualizacji pracy na wstępie oraz ograniczonej reprezentatywności doboru „miejsc badawczych”. Zgadzam się z Doktorantem, że materiał empiryczny nie został w pełni wykorzystany. Dostrzeżono drobne uchybienia techniczne w postaci literówek oraz zauważono, że pominięto w spisie literatury cytowaną pozycję D. Massey (1991). Trudno zaakceptować tłumaczenie „*placelessness*” jako „bezmiejscowość” (s. 20). Zdaniem Recenzenta tekst rozprawy zyskałby, gdyby poddano go weryfikacji w celu uzyskania większej spójności, chociażby w zakresie większego ujednoczenia stosowanej terminologii.

Recenzowana rozprawa stanowi zwartą całość pod względem merytorycznym i metodologicznym. Autor dążył wyraźnie do osadzenia koncepcji swojej rozprawy na polu interdyscyplinarnym. Ta różnorodność podstaw teoretycznych i brak uporządkowanej terminologii nie ułatwiał zadania Doktorantowi. Niezwykle szeroki zakres przedmiotowy pracy i różnorodność metodologiczna sprawia, że Recenzent jest pełen obaw o syntetyczną formę prezentacji pracy w formie autoreferatu. Jednak uważam, że warto było podjąć ten wysiłek, ponieważ ogrom pracy, dociekliwość i pasja badawcza pozwoliły uzyskać wyniki, które przyczyniły się do wzbogacenia aktualnej wiedzy na temat zróżnicowań przestrzennych Warszawy i ich oceny przez użytkowników. Należy wysoko ocenić posługiwanie się przez Doktoranta zróżnicowanym arsenałem metod i technik badawczych oraz bogate wyposażenie kartograficzne, co w sumie nadaje tej pracy walory, które nie są powszechnie spotykane w rozprawach doktorskich.

Przedstawione w recenzji pewne uwagi krytyczne Recenzent traktuje, jako okazję do szerszej refleksji nad oryginalnym i ambitnym tematem pracy doktorskiej. Rozprawa doktorska stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, Doktorant wykazał się ogólną wiedzą teoretyczną w zakresie podjętego tematu badawczego na pograniczu trzech dyscyplin naukowych, a także umiejętnością samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Uważam, że przedstawione opracowanie spełnia

wymagania stawiane rozprawom doktorskim w „Ustawie z dnia 14 marca 2013 r. „O stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki” (DZ.U. Nr 65, poz.595, z późna. zm.) . W związku z tym przedstawiam wniosek o przyjęcie pracy mgr. Bartłomieja Iwańczaka jako rozprawy na stopień naukowy doktora nauk o Ziemi w zakresie geografii i dopuszczenie Autora do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

A handwritten signature in blue ink, consisting of several overlapping loops and a final flourish.

Warszawa, 9 maja 2016 r.